

H. SCHLIER, *Grundzüge einer paulinische Theologie*, St. Benno-Verlag, Leipzig 1981, ss. 226.

Heinrich Schlier (1900—1978), przeszedł na katolicyzm w 1953 r., członek Papieskiej Komisji Biblijnej w latach 1972—1974, należał do najwybitniejszych współczesnych egzegetów. K. Rahner wraz z G. Bornkamem, nie wahał się go określić jako „charyzmatyka myśli teologicznej” („ein Charismatiker des theologischen Denkens”, w: *Die Zeit Jesu*, Festschrift für H. Schlier, Freiburg—Basel—Wien 1970, 7) ze względu na jego ogromny wkład, w szczególności do zagadnień nowotestamentalnej teologii. Jego liczne monografie, przyczynki do historii starożytnego chrześcijaństwa, jego środowiska, struktury, wzrostu, zagrożeń, komentarze do Listów św. Pawła (*Der Brief an die Galater*. Ein Kommentar, Düsseldorf 1968; *Der Brief an die Epheser*, Meyer K VII. Göttingen 1962; *Der Römerbrief*, HThK VI, Freiburg i. Br. 1977) ukazują głębię myśli jako teologa-egzegety.

Książka, którą zamierzamy zaprezentować, należy do jednej z ostatnich w życiu H. Schliera. Pierwotnie ukazała się w 1978 r. w Herder-Verlag we Freiburgu i. Br., zaś niniejsze wydanie stanowi wydanie licencyjne. Autor podzielił ją na pięć zasadniczych rozdziałów: 1. Bóg, który jest Bogiem (25—54). 2. Świat w takim obrazie, w jakim on występuje w NT (55—121). 3. Objawienie się sprawiedliwości Bożej w Jezusie Chrystusie (122—177). 4. Duch i Ewangelia (178—215). 5. Wiara (216—223).

Rozdział pierwszy: „Bóg, który jest Bogiem”, to nic innego, jak ukazanie Jego bliskości, transcendencji, konkretyzacji, objawienia, wszechmocności i sprawiedliwości. Dla Pawła bowiem — zdaniem Autora — jak i dla całego NT Bóg jest Początkiem i ostatecznym Celem wszelkiej myśli, działania i życia; jest Alfa i Omega rzeczywistości chrześcijanina wierzącego w Chrystusa. Ta bliskość, a zarazem bezpośredniość Boga ukazuje się w modlitwie, dziękczynieniu, obecności „przed Bogiem” w swoich myślach, radości, mowie, świadectwie czy próbie.

Drugi rozdział to ukazanie pawłowego horyzontu myśli o świecie i o człowieku z nim złączonego, jakby w niego wkomponowanego. Autor zajmuje się jedynie głównymi jego aspektami, omawiając grzech, prawo, to samo w stosunku do *ho sarks* oraz zagadnienie śmierci i świata jako *ho kosmos* i *oikoumene*.

W trzecim rozdziale H. Schlier analizuje Bożą sprawiedliwość, jaka objawiła się w historii zbawienia poprzez i w osobie Jezusa Chrystusa, Syna Bożego. Centrum jego rozważań stanowi zatem Chrystus, przez którego na świat przyszła pełnia czasu, a zarazem koniec i początek Nowego Przymierza Łaski. Znaki Jezusa, jakie czynił, stanowią o historyczności Jego osoby, są z Nim bezwzględnie zespolone. W tym działaniu ukazuje się rdzeń i istota Bożego działania, a mianowicie ukazanie się głębi historii Jezusa z Nazaretu jako historii Syna Bożego. Autor przedstawia tu zbawcze działanie Jego śmierci, jako czynu miłości względem człowieka oraz czynu posłuszeństwa wobec woli Ojca. „Krzyż jest historyczną śmiercią Jezusa Chrystusa” (139). Następnie Autor omawia wydarzenie zmartwychwstania jako załazek, pierwszą jakby przesłankę późniejszego wywyższenia. Już w krzyżu możemy odnaleźć — zdaniem H. Schliera — późniejszy obraz intronizacji Chrystusa. Owe pawłowe *apokalypsis* może oznaczać charyzmatyczne i mistyczne wynurzenia, które przede wszystkim stanowią eschatologiczne, przyszłe i ostateczne zarazem objawienie Jezusa Chrystusa.

W czwartej części swojej książki, H. Schlier omawia zagadnienie Ducha i Ewangelii. Omawiane powyżej przez autora wydarzenia śmierci i zmartwychwstania Chrystusa sprowadzają się w NT do dwóch zasadniczych sposobów: 1) do doświadczenia oraz 2) do głoszonego kerygmatu,

czyli języka. Właśnie śmierć i zmartwychwstanie, z którym autor ściśle łączy także i wywyższenie, stanowi rdzeń apostołskiej Ewangelii, której głoszeniu towarzyszy Duch (*pneuma*) jako moc (*dynamis*).

Kilkustronicowy zaledwie piąty rozdział omawia wiarę, rodzącą się ze słuchania głoszonego słowa, którym jest osoba i dzieło Jezusa Chrystusa. Wiara jest pewnym sposobem odpowiedzi ze strony człowieka na historiozbowawcze działanie objawione w Chrystusie Jezusie (217). Posłuszeństwo wierze jest posłuszeństwem Ewangelii jako posłuszeństwo Chrystusowi. „Jest ona zawsze osobowym stosunkiem do Chrystusa i przyjęciem Jego historii, a nie tylko zgadzaniem się co do twierdzeń” (222).

Pozycja H. Schliera jest jakby potwierdzeniem „charyzmatyczności” jego teologicznej syntezy. Bogactwu słowa odpowiada bogactwo ducha. Zatem pozycja ta zasługuje na szczególną uwagę biblistów i tych wszystkich, którzy zainteresowani są problematyką teologii św. Pawła. Rzuca ona nowe światło na zrozumienie kart Nowego Testamentu, a w szczególności podstawowych zagadnień myśli Pawłowej. Wlewa jakby „młode wino” do „nowych bukłaków” współczesnej myśli egzegetycznej Kościoła.

Kraków

DOMINIK TOMCZYK SCH. P.

T. SCHNITKER, W. SLABY (red.) *Concordantia verbalia Missalis Romani. Partes euchologicae*, Münster 1983, XVI, 3048.

Wynikiem posoborowej odnowy liturgii jest m. in. nowy Mszał Rzymski. Należy on do jednych z najważniejszych ksiąg liturgicznych, które z jednej strony stanowią wyjątkowe narzędzie kształtowania ducha pobożności chrześcijańskiej u najszerzych rzesz wiernych, a z drugiej są źródłem poznania *legem credendi* Kościoła. Praca Schnitkera i Slabego — pracowników uniwersytetu w Münster, jest kolosalna nie tylko ze względu na swoją objętość (ponad 3000 stron i to dużego formatu), ale przede wszystkim ze względu na ogrom włożonego trudu, mimo że redaktorzy posłużyli się centrum elektronicznym istniejącym przy uniwersytecie. Praca zawiera zestawienie wyrażań zachodzących w Mszałe Rzymskim (wydanie typiczne drugie z 1975 r.), bierze pod uwagę tylko teksty euchologiczne pomijając natomiast skrypturystyczne. Praca wykonana jest z wyjątkową dokładnością (komputer!), która może sprawiać wrażenie formalizmu. Odnotowuje bowiem najmniejsze ze słów. Np. „et” — 3493 razy, „de” — 235 razy itp. Dodatkowym ułatwieniem ważnym dla korzystania z konkordancji jest podanie ogólnej liczby występowania danego wyrażenia. Liczba ta umieszczona jest obok hasła (słowa). W przedmowie do pracy redaktorzy słusznie podkreślają, że zadaniem jej nie jest dawanie odpowiedzi. Praca chce tylko służyć pomocą w znalezieniu odpowiedzi. I rzeczywiście jest to wyjątkowa pomoc dla wglębnienia się w teologiczne wymiary Mszału, dla monograficznych opracowań. Podkreślić trzeba także wyjątkowo krótki czas, w jakim dokonano tego opracowania. Tym bardziej, jeśli się weźmie pod uwagę, że poprzedni Mszał doczekał się podobnej konkordancji dopiero w 1963 r. (A. Pflieger, *Liturgicae orationis concordantis verbalia. Prima Pars. Missale Romanum*, Roma 1963). Autor nie zdążył niestety dopełnić zamiaru, którym była konkordancja wyrażań zachodzących w Rytuale Rzymskim, Pontyfikale i Brewiarzu.